

Jörg Haider i neofaszyzm w Austrii

ZBIGNIEW MICHALCZYK

Wielki sukces wyborczy, jaki u progu tego roku odniósł nad Dunajem Jörg Haider i skrajnie prawicowa FPÖ (Freiheitliche Partei Österreichs – Wolnościowa Partia Austrii), wywołał poruszenie w całej Europie. Triumf Haidera każe zastanowić się, jak mogło dojść do podobnej sytuacji.

Poczucie niepewności jutra, bezrobocie i strach społeczeństwa przed napływem imigrantów z krajów biedniejszych sprzyjają szafującym populistycznymi hasłami politykom nacjonalistycznym w pozyskiwaniu wyborców. Dzieje się tak w wielu krajach zachodnioeuropejskich, wystarczy przywołać przypadek Jean-Marie Le Pena we Francji. Aby jednak zrozumieć fenomen współczesnego neofaszyzmu austriackiego, należy zdać sobie sprawę z jego korzeni i specyficznych warunków rozwoju w całym okresie powojennym¹⁾.

Od strony ideologicznej austriacka myśl narodowa nie ma własnego oblicza. Nacjonalizm tamtejszy jest nacjonalizmem niemieckim, pangermańskim. Takie były jego początki w końcu XIX i w pierwszej połowie XX wieku. W okresie po włączeniu Austrii do III Rzeszy kraj ten stał się pełnoprawną, integralną częścią Niemiec, a naziści znad Dunaju weszli do oficjalnych struktur państwowych. Po obaleniu Hitlera rozpoczęła się w Austrii, podobnie jak w Niemczech, proces denazyfikacji. W roku 1945 wprowadzono tzw. *Verbotsgesetz*, czyli ustawę zakazującą byłym nazistom udziału w życiu publicznym, wykonywania niektórych zawodów, odbierającą im prawa wyborcze. Przepisy te nie działały, niestety, zbyt długo; większość z nich zniesiono już w 1948 roku, dzięki czemu 500 tysięcy dawnych hitlerowców mogło wziąć udział w wyborach powszechnych i powrócić do swoich zajęć, takich jak praca w szkolnictwie, policji, sądach. W atmosferze zimnej wojny i zagrożenia ze strony komunizmu niebezpieczeństwo odrodzenia się faszyzmu zeszło na plan dalszy²⁾. W efekcie niewielu spośród przestępców wojennych zostało we właściwy sposób osądzonych i ukaranych, zbrodnie III Rzeszy były konsekwentnie pomniejszane, a zwolennicy obalonego systemu mogli na nowo cieszyć się pełnią praw obywatelskich.

Część nazistów zasilili szeregi partii socjalistycznej SPÖ, część dołączyła do konserwatywnej ÖVP, pozostali natomiast utworzyli VdU (*Verband der Unabhängigen – Związek Niezależnych*). Po wyborach w roku 1949 neonaziści zrzeszeni w VdU weszli do parlamentu. Od tej chwili, a szczególnie od 1955 roku, kiedy z terenu Austrii wycofano wojska alianckie, neofaszyści rosli w siłę. W tym samym roku VdU rozpada się, jednak już w roku 1956 reaktywuje się w nowym kształcie jako FPÖ. Pierwszymi liderami utworzonej partii byli Anton Reinthaller – były minister w rządzie III Rzeszy i Friedrich Peter, dawny oficer SS.

W latach 60. i 70. pod przewodnictwem Petera FPÖ przyjęła kurs mniej radykalny, stając się partią silnie prawicową, zrzeszającą w swych szeregach nacjonalistów, ale również i liberałów. Działacze o poglądach skrajnie neonazistowskich wystąpili z organizacji i skupili się wokół Norberta Burgera zakładając NDP (*Nationaldemokratische Partei – Partia Narodowo-Demokratyczna*). W odróżnieniu od swej imienniczki z terenu Republiki Federalnej, austriacka NDP odegrała bardzo znikomą rolę na scenie politycznej. FPÖ natomiast, pomimo słabnącego w ciągu lat 60. i 70. zainteresowania nacjonalizmem, odnosiła regularnie spore sukcesy wyborcze, by w roku 1983 wejść do koalicji rządowej z socjalistami.

Zdecydowany zwrot FPÖ ku neonazizmowi rozpoczął się w roku 1986, kiedy w wyborach na przewodniczącego partii klęskę poniósł lider stronnictwa liberalnego pełniący w rządzie funkcję wicekanclerza, Norbert Steger. Jego miejsce zajął wówczas rzecznik tradycyjnego pangermańskiego nacjonalizmu – Jörg Haider. Liberałowie opuścili Freiheitliche Partei Österreichs (ostatni oddał legitymację w roku 1993), zakładając Liberales Forum (Forum Liberalne). W 1993 FPÖ wystąpiła z International Liberal Union. W 1992 roku w prawie austriackim wprowadzono poprawki do *Verbotsgesetz*, co zapoczątkowało ostrą walkę z neonazizmem. Szereg organizacji zostało w pierwszej połowie lat 90. zdelegalizowanych, zakazano wydawania niektórych czasopism, wszczęto procesy przeciwko najbardziej skrajnym spośród działaczy neofaszystowskich, takim jak Walter Ochensberger, Gottfried Küssel, Hans Jörg Schimanek Jr. czy Gerd Honsik, wydawca antysemitckiego, jawnie faszystowskiego pisma „Halt”. Skrajna prawica odebrała wprawdzie ciężki cios, jednak zejście wielu



Jörg Haider

ugrupowań do podziemia przysporzyło zwolenników kierowanej przez Haidera FPÖ. Za Wolnościowcami opowiedział się m.in. Walter Ochensberger, prowadzący równie skrajne jak „Halt” czasopismo „Sieg”. W okresie tym Freiheitliche Partei nabrała zdecydowanie radykalnego charakteru.

Zanim skierujemy światło reflektora na postać Haidera, warto podać parę informacji na temat pozostałych ważniejszych organizacji skrajnie prawicowych działających na terenie Austrii. Na pierwszym miejscu wymienić wypada KHD (*Kärntner Heimatdienst – Karyńska Służba Ojczyzniana*). Karyntia jest dla austriackich nacjonalistów obszarem niezwykle istotnym ze względu na fakt, że mieszka tam duża mniejszość słoweńska. Narodowcy odnoszą tam zawsze niemałe sukcesy, ponieważ mają stałego wroga, którego obecność mobilizuje ich do działania. KHD przeprowadziła na przykład kilka kampanii zmierzających do ograniczenia praw mniejszości. Obok KHD w Karyntii działa jeszcze *Kärntner Abwehrkämpferbund*.

Omawiając zjawisko austriackiej skrajnej prawicy wspomnieć należy o niektórych młodzieżowych organizacjach sportowych i kulturalnych, takich jak ÖTB (*Österreichischer Turnerbund – Austriacki Związek Gimnastyczny*, zdelegalizowany na

początku lat 90.), *Turnvater Jahn*, *ÖLM (Österreichische Landsmannschaft – Austriacka Drużyna Krajowa)*. *Verein Dichterstein Offenkusen* znany jest z kultu nacjonalistycznych i rasistowskich poetów. *Liste Kritischer Studenten* koncentrowała się na sprzeciwie z pozycji szowinistycznych wobec przystąpienia Austrii do Unii Europejskiej.

Nie bez znaczenia są ugrupowania kombatanckie: *Kameradenschaft*, skupiająca byłych żołnierzy *Waffen-SS* oraz *Wohlfahrtsvereinigung der Glasiener* – do której należą przestępcy wojenni, byli więźniowie amerykańskiego obozu w Salzburgu. Hans Lukesch, przewodniczący tej ostatniej kandydował w 1991 roku do parlamentu z ramienia FPÖ.

Austriackie ugrupowania neofaszystowskie prowadzą stałą współpracę. W pierwszej połowie lat 90. ważną rolę na polu integracji międzyorganizacyjnej odgrywało czasopismo „Aula”, wydawane przez *Arbeitsgemeinschaft Freiheitlicher Akademikerverbände* i stanowiące pomost pomiędzy FPÖ a innymi grupami skrajnie prawicowymi. W roku 1995 periodyk został zlikwidowany nakazem sądowym, lecz w jego miejsce jesienią tego samego roku ukazał się pierwszy numer „*Junge Freiheit*” („*Młoda Wolność*”). Z kolei AFP (*Arbeitsgemeinschaft für Demokratische Politik – Wspólnota Pracy na rzecz Polityki Demokratycznej*) orga-

nizuje coroczne zjazdy neofaszystów. Spotkania te mają charakter szkoleniowy i odbywają się w celu wzajemnej wymiany myśli, materiałów propagandowych itp. Z AFP związane jest czasopismo „**Fakten**”, którego wydawca – **Horst Jakob Rosenkrantz** startował w 1990 roku w wyborach lokalnych w Wiedniu, jednak jego kandydaturę wstrzymano po zarzuceniu mu poglądów neonazistowskich. Lepiej powiodło się **Barbarze Rosenkrantz**, jego żonie, która w roku 1993 została wybrana do parlamentu Dolnej Austrii z listy FPÖ.

Jak wynika z powyższych faktów, Freiheitliche Partei Österreichs nie znajduje się w próżni i nie izoluje się od pozostałych ugrupowań skrajnie prawicowych. Zdolność nawiązania kontaktu z tak wieloma środowiskami, od konserwatystów po weteranów SS, stanowi jeden z istotniejszych czynników, jakie zaważyły o sukcesie partii Haidera.

Czas przybliżyć nieco postać przewodniczącego FPÖ. Urodzony w 1950 roku w Bad Goisern (Górna Austria) polityk, poglądy faszystowskie wyniósł z domu. Jego ojciec, **Robert Haider**, należał od 1929 roku do **Hitler Jugend**, następnie do **SA** i **NSDAP**. W 1934 roku brał udział w nazistowskiej rebelii w Austrii; zamieszany był wówczas w zabiciu policjanta. Po wojnie, w 1948 roku wstąpił do VdU, a następnie do FPÖ. Żona Roberta, **Dorothea**, pełniła w czasach III Rzeszy kierownicze funkcje w **Bund Deutscher Mädel**.

Pierwszą organizacją, do jakiej należał Jörg Haider jeszcze w okresie szkoły średniej, był wspomniany wyżej Österreichischer Turnerbund. W czasie studiów należał do korporacji studenckiej „**Albia**” w Bad Ischl. W latach 1970-1976 pełnił rozmaite funkcje w FPÖ, by w roku 1976 objąć stanowisko sekretarza tej partii w Karyntii. Od tamtej chwili do dziś związany jest z tym Piemontem austriackiego neofaszystów. W latach 1979-1983 zasiadał w parlamencie, w okresie 1982-1983 wydawał gazetę „**Kärntner Nachrichten**” będącą organem FPÖ w Karyntii. Funkcję przewodniczącego partii, którą powierzono mu w roku 1986, pełnił do 2000 roku. Rok 1989 przyniósł Haiderowi stanowisko premiera Karyntii (pełnił je do 1991, kiedy usunięty został przez tamtejszy parlament). W roku 1992 został liderem koła parlamentarnego FPÖ, natomiast w roku następnym zainicjował przeprowadzenie referendum pod hasłem *Österreich zuerst (Najpierw Austria)*. Wzięło w nim udział 417 tysięcy obywateli, a jego głównym tematem była kwestia ograniczenia napływu obcokrajowców.

Haider nie kryje swego przywiązania do narodowego socjalizmu i tradycji III Rzeszy. W 1995 roku, na przykład, brał udział w zjeździe weteranów Waffen-SS mówiąc, iż jest szczęśliwy, że żyją jeszcze porządni ludzie wierni swoim przekonaniom. Jak większość współczesnych faszystów w Europie Zachodniej głosi poglądy negacjonistyczne, pomniejszając lub wręcz kwestionując zbrodnie hitlerysty. W 1990 roku stwierdził, że żołnierze **Wehrmachtu** i Waffen-SS walczyli w czasie II wojny światowej o wolność i demokrację w Europie, pięć lat później obozy koncentracyjne określił mianem *obozów karnych*.

FPÖ, jak inne ugrupowania prawicowe, propaguje surowe zasady obyczajowe. Haider zaangażowany jest, szczególnie od 1996 roku, w kampanię zmierzającą do dyskryminacji homoseksualistów. Poglądy, jakie głosi, nie znajdują jednak odzwierciedlenia w jego życiu prywatnym. Homoseksualizm lidera austriackich neofaszystów nie stanowi tajemnicy w środowisku gejskim³. Haiderowi zarzuca się również zażywanie kokainy⁴.

Jaka będzie przyszłość Austrii i jakie znaczenie może mieć objęcie władzy przez skrajną prawicę? Adam Krzemiński na łamach „*Polityki*” patrzy na *casus Austrii* w sposób szalenie „pragmatyczny”, lekceważąc, jak się zdaje, powagę sytuacji: *W oczach ideologów polityki postmodernistycznej Austria jest ofiarą odruchu Pawłowa tradycyjnej lewicy, która anachronicznym antyfaszyzmem chce walczyć z faktycznie nie istniejącym faszyzmem*⁵. Nikt, oczywiście, nie twierdzi, że powstaną tam obozy koncentracyjne, będą miały miejsce masowe deportacje lub czystki etniczne. Haider nie jest drugim Hitlerem, a FPÖ nowym wcieleniem

NSDAP. Jörg Haider zobowiązany został do przestrzegania zasad demokracji oraz poszanowania prawa. Unia Europejska oddelegowała do Wiednia troje *mędrców* – Martti Ahtisaari, Jochena Froweina, Marcelino Oreja, których zadanie polegało na sporządzeniu raportu o charakterze polityki realizowanej przez FPÖ, który przyczynił się do zniesienia restrykcji UE wobec Austrii.

Andreas Mölzer, jeden z czołowych polityków FPÖ, porównał *mędrców* do kapłanów, przed którymi sądzono Chrystusa. Robił w ten sposób aluzję do światowego spisku żydowskiego atakującego jego ojczyznę⁶. Mamy tu do czynienia z typowym dla austriackiej skrajnej prawicy językiem, stroniącym od sformułowań dosłownych. Tamtejsza propaganda unika jawnego antysemityzmu czy rasizmu. Nie mówi się zatem o ochronie narodu i rasy (*Volk, Rasse*), ale kultury (*Kultur*), krytykując jednocześnie społeczeństwo wielokulturowe. Wrogiem numer jeden zajmującym, w dużej mierze, miejsce przeznaczone w ideologii III Rzeszy dla Żydów, są obecnie imigranci (według sondaży z 1995 roku 24 % Austriaków nie chciałoby mieć sąsiada Żyda, 42 % – Cygana, 39 % – Turka, 31 % – Chorwata)⁷. Haider i jego towarzysze starają się być teraz szczególnie ostrożni, zależy im bowiem na uciszeniu szumu, jaki słyszał było w Europie na początku roku.

SEX & DRUGS, CZYLI PRAWDA O HAIDERZE

23 marca 2000 znany niemiecki dziennik „*Tageszeitung*”, a w ślad za nim poważne brytyjskie gazety „*Guardian*” i „*Observer*”, ujawniły homoseksualną orientację **Haidera** oraz oskarżyły go o regularne zażywanie kokainy. Kilka dni później z funkcji partyjnych w FPÖ zrezygnował **Gerald Mischka**, osobisty sekretarz Haidera, blondyn o „typowo aryjskiej” urodzie, który według prasy był również jego kochankiem. Społeczność gejsowska wiedziała o homoseksualnych skłonnościach Haidera od wielu lat, jednak presja na rzecz ujawnienia ich pojawiła się dopiero, kiedy jako parlamentarzysta opowiedział się on za restrykcjami prawnymi wobec homoseksualistów. Lider austriackiej skrajnej prawicy został również oskarżony o omijanie austriackiego prawa zakazującego stosunków homoseksualnych z osobami poniżej 18 roku życia – organizował sobie wycieczki na Słowację, gdzie spotykał się z nastolatkami.

Jak na ironię, w tym samym dniu, w którym europejska prasa ujawniła kokainowe upodobania szefa FPÖ, jego partia ogłosiła projekt zaostżenia prawa antynarkotykowego. Po raz kolejny widać, że hipokryzja jest cechą charakterystyczną tego typu partii.

RAFAŁ PANKOWSKI

Na podstawie „*European Race Bulletin*”, *Institute of Race Relations*, nr 33-34/2000

Dreszcz oburzenia wstrząsający kontynentem przed paroma miesiącami rzeczywiście słabnie, bo też, jak wykazał w cytowanym artykule Adam Krzemiński, nie tylko o kwestie ideologiczne, lecz przede wszystkim polityczno-gospodarcze tu chodzi⁸. Nie wszystkim zależało na rugowaniu Austrii z rodziny krajów europejskich. Tymczasem realne zagrożenie płynące z objęcia władzy przez Haidera jest duże, lecz prawdopodobnie rozłoży się na raty. Jak powiedziano, nie dojdzie – zapewne – do przełomowych zmian, jednak sytuacji nie wolno lekceważyć. Spodziewać się można wytworzenia nowej atmosfery wokół kwestii takich, jak stosunek do przeszłości (pomniejszanie i negacja zbrodni hitlerysty), ograniczanie praw mniejszości narodowych, blokowanie rozszerzenia Unii Europejskiej, wreszcie zamknięcie granic przed obcokrajowcami. Sukces, jaki odniosła FPÖ – będąca, jak wykazałem, partią o ewidentnie neofaszystowskim charakterze – przyczyni się zapewne do poprawienia kondycji innych ugrupowań o podobnym obliczu, zarówno w Austrii, jak i w innych krajach.

Przypisy:

- ¹ Podstawowym źródłem, z którego korzystano przy opracowaniu niniejszego tekstu, jest: B. Bailer-Galanda, W. Neugebauer „*Incorrigibly Right. Right-Wing Extremists, „Revisionists” and Anti-Semites in Austrian Politics Today*”, Vienna-New York 1996. Publikacja wydana została przez fundację Dokumentationsarchiv des Österreichischen Widerstandes (Centrum Dokumentacyjne Austriackiego Ruchu Oporu) założoną w 1963 roku przez byłych działaczy opozycji antynazistowskiej i osoby prześladowane przez III Rzeszę. DÖW prowadzi intensywną działalność edytorską i dokumentacyjną do dziś.
- ² Por., Z. Michalczyk: [rec.] S. Wiesenthal „*Brak sprawiedliwości wobec zbrodni hitlerysty. Przemówienie z okazji otrzymania doktoratu honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego w październiku 1994*”, Kraków 1995, „NIGDY WIĘCEJ” nr 4, 1997, s. 47.
- ³ O zjawisku homoseksualizmu wśród neofaszystów: A. C. Krasicki „*Homoseksualni skini?*”, „NIGDY WIĘCEJ” nr 11, 2000, ss. 22-23; N. Lowles, K. Taylor „*Nazistowskie geje*”, tamże, ss. 23-24 (za „*Searchlight*” nr 291, tłum. Agata Podgórska).
- ⁴ „*Haider ousted and accused of cocaine habit*”, „*European Race Bulletin*”, sierpień 2000, s. 11. Autorzy powołują się na poważne źródła, gazety „*The Guardian*”, „*The Observer*” i „*Berliner Tageszeitung*”.
- ⁵ A. Krzemiński „*Bojkot Austrii Haidera podzielił Unię Europejską. Zmiękczenie twardego rdzenia*”, „*Polityka*” nr 31 (2256), lipiec 2000, s. 40.
- ⁶ K. Pfeifer „*Austria. „Preambles” and reality*”, „*Searchlight*”, sierpień 2000, s. 26
- ⁷ Nie należy zapominać, że antysemityzm stanowi w dalszym ciągu istotny element austriackiego neofaszysty. Obserwujemy tam sytuację w pewnym stopniu podobną do tej, jaką znamy z naszego terenu, charakteryzującą się żywym antysemityzmem w kraju, w którym nie ma prawie Żydów. Zjawisko antysemityzmu w Austrii szczegółowo omówiono w: B. Bailer-Galanda, W. Neugebauer, op. cit., ss. 36-51.
- ⁸ A. Krzemiński, op. cit.